

Ryszard Hajduk

Mistagogia – chrześcijańska majeutyka

Forum Teologiczne 12, 107-119

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. RYSZARD HAJDUK CSsR
Wydział Teologii
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

MISTAGOGIA – CHRZEŚCIJAŃSKA MAJEUTYKA

Słowa kluczowe: mistagogia, majeutyka, duszpasterstwo, doświadczenie Boga.
Key words: mystagogy, maieutics, pastoral care, experience of God.
Schlüsselworte: Mystagogie, Maieutik, Seelsorge, Gotteserfahrung.

Mistagogia to słowo używane w języku kościelnym od starożytności, które oznacza wprowadzenie w tajemnicę. W czasach współczesnych w celu pełnego zrozumienia, czym jest mistagogia, słowo „tajemnica” domaga się dopowiedzenia. Dlatego dzisiaj mistagogia to „wprowadzenie w tajemnicę Boga”, „wprowadzenie w tajemnicę życia” lub „wprowadzenie w tajemnicę, którą jest ludzkie życie w odniesieniu do Boga”¹.

Od czasów starożytnych przez 1500 lat termin „mistagogia” nie był prawie w ogóle używany. Tak było aż do początków XX w., kiedy to ze względu na zainteresowanie religią i mistyką niektórzy teolodzy na nowo zaczęli odkrywać znaczenie mistagogii. Pojęcie to pojawia się w dziełach Odo Casela i Romano Guardiniego, a także Teilharda de Chardina i Karla Rahnera. Podjęli oni próbę przybliżenia mistyki oraz mistycznego charakteru chrześcijaństwa ludziom poszukującym głębszego życia religijnego. Celem tych chrześcijańskich myślicieli było zaproponowanie swoim współczesnym poprzez powrót do mistagogii nowego kierunku w kulturze i życiu duchowym.

Dzisiaj mistagogia jest jednym z najważniejszych sposobów realizacji posługi duszpasterskiej. Mistagogia w duszpasterstwie oznacza, że miejsce centralne zajmuje w nim Chrystus obecny w świecie i działający mocą Ducha Świętego. Całe zaś życie chrześcijańskie to nie decyzja etyczna czy idea, lecz wydarzenie, spotkanie z Osobą². Zadaniem duszpasterza pełniącego funkcję

¹ Por. T. Kroll, *Der Himmel über Berlin – säkulare Mystagogie?*, Berlin 2008, s. 100.

² Por. Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*, Rzym 2005, 1.

mistagoga jest wziąć człowieka za rękę i wprowadzić go w tajemnicę, czyli pomóc mu spotkać żywego Chrystusa. Owocem mistagogii jest zatem nie tylko otwarcie intelektu na Chrystusa, ale przede wszystkim stopniowe wnikanie w tajemnicę zbawienia, które dokonało się w Jezusie Chrystusie³.

Aby odsłonić przed człowiekiem obecność Boga w liturgii i w codziennym życiu, mistagog posługuje się metodą, która przypomina sokratejską majeutykę polegającą na towarzyszeniu człowiekowi w dochodzeniu do prawdy ukrytej w ludzkim wnętrzu. Duszpasterz dogłębnie przekonany o „pierwszeństwie Chrystusa” w działalności pastoralnej⁴ swoimi słowami i postawą wspiera człowieka w „rodzeniu” prawdy, czyli pomaga mu uzyskać doświadczenie spotkania z Bogiem, który ogarnia całe jego istnienie swoją zbawczą łaską.

1. Majeutyka sokratejska

Postawa i działanie mistagoga przypominają postępowanie opisane w metodzie majeutycznej, której twórcą jest filozof grecki Sokrates (470–399 przed Chr.). W takich dialogach Platona, jak *Teajtet* czy *Teages* pojawia się łączony z imieniem Sokratesa termin „majeutyka”, który oznacza sztukę pomagającą duszy ludzkiej rodzić prawdę⁵. Sokrates był przekonany, że filozof – postępujący jak duchowa akuszerka – za pomocą umiejętnie postawionych pytań może skłonić człowieka do tego, by sam z siebie „zrodził” ukrytą w nim do tej pory prawdę – ta zaś pomoże mu realizować dobro w życiu.

Metoda sokratejska znajduje zastosowanie tam, gdzie ludzie poszukują racji przemawiających za prawdą, a człowiek sam chce sobie wyrobić opinię w jakiejś sprawie, poddając krytyce panujące powszechnie przekonania. Metoda majeutyczna opiera się na refleksji nad doświadczeniem, które jest udziałem człowieka. Polega ona na przejściu od konkretnego doświadczenia do ogólnego poglądu. Jest to zatem metoda indukcyjna, której zastosowanie prowadzi do odnalezienia prawdy o ludzkiej egzystencji⁶.

Zadaniem filozofa jest pomóc człowiekowi wydobyć z siebie wiedzę o tym, co jest prawdziwe i dobre. Sam filozof nie przekazuje prawdy w sposób bezpośredni, ale wnosi swój wkład we wspólne jej poszukiwanie. Aby wraz ze swoim rozmówcą do niej dotrzeć, winien okazać mu szacunek i przyjąć wobec

³ Por. F. Cacucci, *La mistagogia. Una scelta pastorale*, Bologna 2006, s. 21.

⁴ Por. Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio inuente*, Rzym 2001, 38.

⁵ Por. P. Tarasiewicz, *Majeutyczna metoda*, w: A. Maryniarczyk (red.), *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 6, Lublin 2005, s. 715.

⁶ Por. W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii. Filozofia starożytna i średniowieczna*, t. 1, Warszawa 1978, s. 77; L. Kołakowski, *Sokrates*, Tygodnik Powszechny 5 (2004), s. 13.

niego postawę towarzysza wspomagającego go w odkrywaniu tego, co słuszne i dobre⁷.

W praktyce metoda majeutyczna, zwana też heurystyczną, sprowadza się do umiejętnego stawiania pytań. Sokrates starał się tak formułować pytania, aby człowiek mógł odpowiedzieć na nie, używając słów „tak” lub „nie”. Pytania te dotyczyły zachowań etycznych, dlatego człowiek nie musiał posiadać żadnej szczególnej wiedzy, by udzielić na nie właściwej odpowiedzi. Sam pytający, choć przyjmował postawę człowieka poszukującego prawdy, miał ugruntowaną wiedzę o tym, co jest dobre, a co złe. Wypływała ona z intuicji oraz doświadczenia, dzięki którym filozof uzyskiwał odpowiedź na podstawowe kwestie dotyczące ludzkich postaw etycznych.

Filozofowi, który stawiał człowiekowi określone pytania, nie wolno było sugerować odpowiedzi ani sprawiać wrażenia, że ją od dawna zna. Jego zadaniem było jedynie wprowadzić człowieka w stan zwątpienia co do słuszności jego dotychczasowych poglądów. To sam pytany miał znaleźć odpowiednie argumenty pozwalające na dojście do prawdziwych przekonań. Filozof miał za zadanie tak pokierować uwagą rozmówcy, by ten znane mu fakty oraz własne obserwacje i przeżycia odczytywał w taki sposób, aby po ich przemyśleniu mógł wyciągnąć słuszne wnioski i odkryć prawdę. Rozmowa z filozofem spełniała funkcję pomocniczą w dokonywaniu samodzielnej refleksji nad ludzką egzystencją. Jej owocem miało być sformułowanie definicji ujmujących wiedzę pewną i powszechną, dzięki którym mógł zostać przezwyciężony relatywizm prowadzący ludzi do niepewności i zagubienia w życiu⁸.

2. Mistagogia w początkach chrześcijaństwa

Pojęcie mistagogii jest już znane w antycznej Grecji i oznacza wprowadzenie w ukrytą rzeczywistość, a w szczególności w tajemnice misteriów kultycznych⁹. Początki mistagogii chrześcijańskiej sięgają IV w., kiedy to doszło do upadku imperium rzymskiego¹⁰. Pojawiła się wówczas konieczność zbudowania nowego społeczeństwa tworzącego nową kulturę. Epokę tę cechowało intensywne poszukiwanie pobożności mistycznej, jak również głębsza świadomość potrzeby zbawienia i pragnienia szczęścia. Równocześnie w ówczesnym

⁷ Por. R. Tarnas, *Idee und Leidenschaft. Die Wege des westlichen Denkens*, München 1997, s. 50.

⁸ Por. W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, s. 76-77; G. Heckmann, *Das Sokratische Gespräch*, Frankfurt a. M. 1993, s. 13; D. Horster, *Das sokratische Gespräch in Theorie und Praxis*, Opladen 1994, s. 9-11.

⁹ Por. W. Simon, *Mystagogie*, w: K. Baumgartner, P. Scheuchenpflug (red.), *Lexikon der Pastoral*, t. 2, Freiburg i. B. 2002, s. 1173.

¹⁰ Por. F. Cacucci, *La mistagogia*, s. 13.

cywilizowanym świecie zaczęły dochodzić do głosu tendencje synkretystyczne, okultyzm, magia i astrologia. W tej sytuacji Ojcowie Kościoła zaproponowali metodę formacyjną, która nie sprowadzała się tylko do nauczania doktryny, ale obejmowała całą koncepcję życia i wspierała rozwój osoby gotowej poddać się działaniu łaski Bożej. Świadomy udział w tajemnicy Chrystusa miał stać się źródłem wewnętrznej przemiany, nowości życia oraz „nowej mądrości”, która pozwala żyć w inny sposób, owocnie wykorzystać czas, przemyśleć relacje rodzinne i głębiej zastanowić się nad tajemnicą śmierci.

Mistagogia znalazła zastosowanie w katechezach mistagogicznych, które były głoszone przez takich Ojców Kościoła, jak św. Ambroży, św. Cyryl Jerozolimski, św. Jan Chryzostom i św. Augustyn¹¹. Ich adresatami byli neofici, którzy po przeżyciu inicjacji chrześcijańskiej podczas Nocy Paschalnej przez kolejny tydzień wprowadzani byli za pomocą katechez w tajemnicę chrztu. Ojcowie Kościoła wychodzili z założenia, że do pełni wiary dochodzi się dzięki osobistemu doświadczeniu. Dlatego o sakramentach inicjacji chrześcijańskiej mówili dopiero wtedy, gdy katechumeni przez chrzest stali się wyznawcami Chrystusa i członkami Kościoła w pełnym tego słowa znaczeniu¹².

Katechezy mistagogiczne nie polegały na wykładaniu katechizmu lub na nauczaniu prawd wiary. Chodziło w nich bowiem o ukazanie znaczenia tego, co już się dokonało w życiu słuchaczy, a więc na wyjaśnieniu rytu inicjacji chrześcijańskiej. Katechezy miały zatem egzystencjalny charakter, a także stały się płaszczyzną interakcji i poruszały całą osobę. W centrum mistagogii znajdowała się nie treść, którą należy przekazać, ale sam człowiek. Jego zdolność pojmowania oraz sytuacja życiowa określały sposób przeprowadzenia katechezy. Mistagogowi nie wolno było ukazywać słuchaczom swojej wyższości z powodu spełnianej przez siebie funkcji lub posiadanej wiedzy, ale jego zadaniem było dostosować przekaz katechetyczny do poziomu rozwoju osobowego słuchaczy oraz ich zdolności pojmowania. Dzięki temu neofici nie byli biernymi adresatami katechetycznych pouczeń, lecz autentycznymi partnerami w dialogu, w którym mistagog pomagał im odkryć prawdę o ich zjednoczeniu z Bogiem¹³.

Starożytna mistagogia wyżej stawiała ludzkie doświadczenie aniżeli wykład zasad wiary. W katechezach mistagogicznych pierwszorzędne znaczenie nie posiada wiedza teologiczna na temat chrześcijańskich tajemnic, lecz sam

¹¹ Por. E. Mazza, *La mistagogia. Le catechesi liturgiche della fine del quarto secolo e il loro metodo*, Roma 1996, s. 13.

¹² Por. C. Jacob, *Zur Krise der Mystagogie in der Alten Kirche*, *Theologie und Philosophie* 66 (1991), s. 76.

¹³ Por. H. Haslinger, *Was ist Mystagogie? Praktisch-theologische Annäherung an einen strapazierten Begriff*, w: S. Knobloch, H. Haslinger (red.), *Mystagogische Seelsorge. Eine lebensgeschichtlich orientierte Pastoral*, Mainz 1991, s. 21–23.

człowiek i jego osobiste doświadczenie, którego podstawą było przyjęcie sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. Katechumeni podchodzili do celebracji sakramentów otwarci na działanie Boga, którego spotykali w liturgii. Dopiero po indywidualnym przeżyciu liturgii sakramentalnej, w której człowiek mógł się przekonać, kim jest dla Boga, neofita uczestniczący w katechezach pogłębiał swoją świadomość odnośnie do włączenia się we wspólnotę chrześcijan poprzez przystąpienie do sakramentów. Zadaniem mistagogii było więc niesienie pomocy człowiekowi w nawiązaniu świadomej relacji pomiędzy jego własną osobą a rzeczywistością sakramentalną, w której mógł uczestniczyć. Mogło to się dokonać w pełni tylko wówczas, gdy katecheta miał na względzie stan wewnętrzny poszczególnych neofitów, ich sytuację życiową oraz osobiste potrzeby, czyli gdy był świadom, że przemawia do konkretnych ludzi posiadających swoją niepowtarzalną biografię oraz indywidualny zasób doznań i pragnień.

Mistagog nie pełnił roli przełożonego w stosunku do neofitów, lecz służył im pomocą w nawiązaniu (albo pogłębieniu) osobistego kontaktu z Bogiem¹⁴. Jego zadaniem było poprowadzenie człowieka na spotkanie z Bogiem, a więc służenie mu pomocą, by usłyszał Boże wezwanie i udzielił na nie odpowiedzi. Takie postępowanie mistagoga przypomina zabiegi filozofa posługującego się metodą majeutyką, który, korzystając z indukcyjnych przykładów, próbuje skłonić rozmówcę do samodzielnego myślenia prowadzącego do odrzucenia błędnych poglądów oraz do uznania tego, co istotne i niezmienne, bo niezależne od ludzkich upodobań. O to samo chodzi w mistagogii, chociaż z uwagi na obecne w niej treści zmierza ona do osiągnięcia nieco inaczej sformułowanego celu. Mistagogia służy bowiem człowiekowi wsparciem w głębszym zanurzeniu się w misterium celebrowane w sakramentach oraz prowadzi do pełniejszego zrozumienia związanych z nimi przeżyć. Mistagog zachowuje się wówczas jak „duchowa położna” pomagająca człowiekowi wypowiedzieć głębię jego doznań i ukazać ich znaczenie w świetle wiary¹⁵. Wtedy też mistagogia jako proces przybiera postać współdziałania dwóch aktywnych podmiotów: mistagoga i człowieka otwartego na Tajemnicę, którą jest sam Bóg¹⁶. Wynika stąd, że mimo występujących pomiędzy mistagogią a majeutyką różnic z uwagi na kontekst oraz cele podejmowanych działań można mistagogię zdefiniować jako „duchową sztukę położniczą”¹⁷.

¹⁴ Por. H. Haslinger, *Sich selbst entdecken – Gott erfahren. Für eine mystagogische Praxis kirchlicher Jugendarbeit*, Mainz 1991, s. 41.

¹⁵ Por. S. Knobloch, *Missionarische Gemeindebildung. Zu Geschichte und Zukunft der Volksmission*, Passau 1986, s. 216.

¹⁶ Por. H. Haslinger, *Sich selbst entdecken – Gott erfahren*, s. 100; N. Sakvarelidze, *Die Mystagogischen Katechesen des hl. Kyrill von Jerusalem als Vermittlung mystagogischen Wissens*, w: J. Weber (red.), *Orthodoxe Theologie im Dialog*, Münster 2005, s. 116–117; R. Hajduk, *Apologetyka pastoralna. Duszpasterska odpowiedź Kościoła na wyzwania czasów współczesnych*, Kraków 2009, s. 167.

¹⁷ Por. T. Kroll, *Der Himmel über Berlin – säkulare Mystagogie?*, s. 177–178.

3. Współczesne duszpasterstwo mistagogiczne

Od pierwszej połowy XX w. termin „mistagogia” przeżywa swój renesans. O mistagogii mówi się zarówno w odniesieniu do inicjacji chrześcijańskiej, formacji liturgicznej, jak i posługi kaznodziejskiej (homilie mistagogiczne czy też tzw. wskazówka mistagogiczna w przepowiadaniu)¹⁸. Na szczególną uwagę zasługuje mistagogiczny model działalności duszpasterskiej zaproponowany przez Karla Rahnera¹⁹. Jego propozycja sięga swoimi korzeniami do tradycji patrystycznej, podkreślając wartość osobowej relacji z Bogiem oraz ukazując posługę pastoralną jako wprowadzenie człowieka w możliwość bezpośredniego doświadczenia Boga. Tak rozumiana działalność duszpasterska przybiera postać „majeutyki pastoralnej”, która w świetle wiary chrześcijańskiej pozwala człowiekowi „zrodzić” odpowiedź na pytanie, kim jest oraz w czym tkwi najgłębszy sens jego egzystencji.

3.1. Podstawy duszpasterstwa mistagogicznego

Karl Rahner to „teolog Tajemnicy”. Cała jego teologia ma charakter mistyczny, przy czym chodzi mu o taką mistykę, która jest lub może być praktykowana przez wszystkich ludzi. Podstawą mistagogii proponowanej przez Rahnera jest fakt (*Gegebenheit*) autentycznego, pierwotnego spotkania człowieka z Bogiem, które Rahner nazywa doświadczeniem transcendentnym²⁰. To transcendentne doświadczenie, w którym człowiek nawiązuje kontakt z Bogiem jako absolutną Tajemnicą, jest czymś poprzedzającym zreflektowane podejście do doświadczenia Boga, którego owocem są sformułowane na płaszczyźnie intelektualnej dowody na Jego istnienie. Dlatego też w duszpasterstwie potrzebna jest nowa mistagogia, czyli wprowadzenie we właściwe doświadczenie religijne²¹.

¹⁸ Por. Jan Paweł II, Adhortacja *Ecclesia in Europa*, Rzym 2003, 73; Benedykt XVI, Adhortacja *Sacramentum caritatis*, Rzym 2007, 64; B. Nadolski, *Mistagogia jako metoda w liturgii*, *Collectanea Theologica* 3 (1995), s. 101–112; E. Mazza, *Mistagogia*, w: M. Sodi, A. M. Triacca (red.), *Dizionario di omiletica*, Torino–Bergamo 1998, s. 974–975; H.J. Sobeczko, *Eucharystia sakramentem permanentnej inicjacji chrześcijańskiej*, w: W. Nowak (red.), *Misterium Eucharystii. Teologia – liturgia – ekumenizm. Encyklika Jana Pawła II „Ecclesia de Eucharistia”*, Olsztyn 2004, s. 52; R. Hajduk, *Posłani głosić dobrą nowinę. Podstawowy kurs homiletyczny*, Kraków 2007, s. 262–264.

¹⁹ Por. R. Zerfaß, *Die kirchlichen Grundvollzüge – im Horizont der Gottesherrschaft*, w: Konferenz der bayerischen Pastoraltheologen, *Das Handeln der Kirche in der Welt von heute. Ein pastoraltheologischer Grundriß*, München 1994, s. 44–46.

²⁰ Por. S. Knobloch, *Praktische Theologie. Ein Lehrbuch für Studium und Pastoral*, Freiburg i. B. 1996, s. 189.

²¹ Por. K. Rahner, *Die grundlegenden Imperative für den Selbstvollzug der Kirche in der gegenwärtigen Situation*, w: X. Arnold, K. Rahner, V. Schurr, L.M. Weber (red.), *Handbuch der Pastoraltheologie*, t. 2/1, Freiburg i. B. 1966, s. 269.

Rahner mówi o mistagogii albo o mistryce codzienności. Bóg jest obecny w codziennym życiu ludzi jako nieskończona propozycja, milcząca miłość, absolutna przyszłość. Prawdziwe spotkanie z Bogiem nie może być ograniczone do sprawowania sakramentów. Jest ono bowiem możliwe również poza strukturami kościelnymi – w „goryczy codzienności”, w doświadczeniu nadziei, odpowiedzialności, miłości i śmierci²².

Mistagogia wprowadzająca w doświadczenie Boga prowadzi do „odbóstwienia” współczesnej rzeczywistości i pozwala „Bogu być Bogiem”²³. Zastosowana w działalności duszpasterskiej ma przeciwdziałać tendencji do utożsamienia życia religijnego z przynależnością do instytucji, jaką jest Kościół. Według Rahnera człowiek wierzący winien być „mistrykiem”, a więc kimś, kto doświadczył rzeczywistości nadprzyrodzonej. Nadchodzą bowiem czasy, gdy pobożność nie będzie już przekazywana jako jednorodnie brzmiące i samo przez się zrozumiałe, powszechne przekonanie albo jako religijny obyczaj, które nie zastępują osobistego doświadczenia ani nie zwalniają z podjęcia świadomej decyzji opowiedzenia się za Bogiem lub przeciw Bogu. W dzisiejszych czasach przekazywanie wiary nie może zostać sprowadzone do tradycyjnego wychowania religijnego, a więc do jakiejś „wtórnej tasury”²⁴ podejmowanej z uwagi na podtrzymanie funkcjonowania instytucji kościelnych. Chodzi bowiem o to, by komunikacja wiary wspierała człowieka w codziennym odkrywaniu znaków obecności Boga, który wszelkie działanie człowieka poprzedza swoją łaską²⁵.

Punktem wyjścia dla nowej mistagogii jest zatem doświadczenie Boga, który jest obecny tak w życiu ludzi ochrzczonych, jak i nieochrzczonych jako ich najbardziej wewnętrzne pragnienie pełni, szczęśliwego życia, pokoju, autentycznej wolności i dającej bezpieczeństwo ostatecznej przystani²⁶. Człowiek jest tak skonstruowany, że rodzą się w nim pytania o Istotę Najwyższą, co więcej – sam człowiek jest dla siebie pytaniem, które domaga się odpowie-

²² Por. T. Kroll, *Der Himmel über Berlin – säkulare Mystagogie?*, s. 235.

²³ Por. K. Rahner, *Schriften zur Theologie*, t. 9, *Gotteseifahrung heute*, Einsiedeln 1970, s. 173.

²⁴ Por. K. Rahner, *Schriften zur Theologie*, t. 7, *Zur Theologie des geistlichen Lebens*, Einsiedeln 1966, s. 22.

²⁵ Na temat przyszłości chrześcijaństwa podobnie wypowiada się Romano Guardini, dla którego kwestia wiary w Boga znajduje rozwiązanie nie w domenie idei lub uczuć, lecz w sposobie, w który Bóg daje o sobie świadectwo i staje się obecny w życiu wierzących. Kształt egzystencji chrześcijańskiej w przyszłości wydaje się być zależny od tego, w jakiej mierze człowiek nauczy się dostrzegać Boga działającego w rzeczywistości. Człowiek musi się nauczyć odczuwać Boga w sposób mocniejszy i bardziej realny aniżeli odczuwa świat. Musi zarazem nauczyć się powierzać świat w ręce Stwórcy oraz dostrzegać siebie pośród dzieła stworzenia ogarniętego zbawczym działaniem Boga; por. R. Guardini, *La prédication mystagogique*, La Maison-Dieu 158 (1984), s. 138–139.

²⁶ Por. P.M. Zulehner, „Denn du kommst unserem Tun mit deiner Gnade zuvor...”. *Zur Theologie der Seelsorge heute*. P.M. Zulehner im Gespräch mit K. Rahner, Düsseldorf 1984, s. 57

dzi²⁷. W tym kontekście zadaniem mistagogii jest na sposób majeutyczny pomóc człowiekowi w każdej sytuacji doświadczyć obecności Boga, który stale wychodzi mu naprzeciw.

Celem mistagogii Rahnerowskiej jest wprowadzenie człowieka w miłującą i przebaczącą Tajemnicę, której autokomunikacja swój punkt kulminacyjny osiągnęła w osobie Jezusa Chrystusa. Mistagogia to nie „importowanie Boga”, lecz poprowadzenie człowieka ku Bogu, który w ludzkim życiu już dawno jest obecny. Ze strony człowieka potrzebna jest wówczas radykalna otwartość. Człowiek, zamiast usiłować zrozumieć Boga, winien dać Mu się ogarnąć. Tak rozumiane duszpasterstwo mistagogiczne obejmuje różne dziedziny kościelnej działalności. Zgodnie z tradycją patrystyczną mistagogia znajduje zastosowanie przede wszystkim w duszpasterstwie sakramentalnym. W świetle współczesnej teologii można także mówić o wykorzystaniu mistagogii w liturgicznym przepowiadaniu Słowa Bożego, w katechezie, w działalności ewangelizacyjnej, w pracy z młodzieżą czy w szeroko rozumianym poradnictwie. Podstawowym sposobem urzeczywistnienia mistagogii w różnych dziedzinach duszpasterstwa jest relacja międzyosobowa, którą duszpasterz nawiązuje z drugim człowiekiem. Ukształtowana w oparciu o zasady ewangeliczne relacja duszpasterska pozwala człowiekowi odkryć tajemnicę Boga obecnego w życiu wspólnoty wierzących, w ich miłości i solidarności. Gdy człowiek w ten sposób doświadczy obecności Boga, pojawia się nadzieja na owocne nauczanie prawd wiary. Mowa o Bogu ma bowiem sens tylko wówczas, jeśli wcześniej można było poczuć „smak Bożej rzeczywistości”²⁸.

3.2. Majeutyczny charakter duszpasterstwa mistagogicznego

We współczesnej mistagogii duszpasterskiej można dostrzec wiele podobieństw do stosowanej przez Sokratesa metody majeutycznej. Duszpasterstwo mistagogiczne ma bowiem na uwadze – podobnie jak majeutyka filozoficzna – nie tyle przekazanie wiedzy, co stworzenie takich warunków, w których człowiek może dokonać konfrontacji z samym sobą, stając wobec tajemnicy, którą jest jego życie, a także odkryć Boże zbawienie jako coś osobistego, co w jego życiu już się urzeczywistnia. Zadaniem duszpasterza jest wówczas pomóc człowiekowi „zrodzić”, czyli odkryć prawdę, którą w przypadku duszpasterstwa mistagogicznego nie są już tylko ogólnie obowiązujące zasady etyczne, lecz prawda, która ukazuje człowiekowi sztukę właściwego życia i umie-

²⁷ Por. K. Rahner, *Grundkurs des Glaubens. Einführung in den Begriff des Christentums*, Freiburg i. B. 1977, s. 22.

²⁸ Por. H. Hobelsberger, *Im Gespräch Beziehung erleben. Diakonische Mystagogie am Beispiel der Telefonseelsorge*, w: S. Knobloch, H. Haslinger (red.), *Mystagogische Seelsorge*, s. 230.

rania²⁹. Tą prawdą jest sam Bóg i Jego objawienie. To On przez swego Syna Jezusa Chrystusa ukazuje ludziom, „kim w rzeczywistości jest człowiek i co powinien czynić, aby prawdziwie być człowiekiem”³⁰. Mistagogia to proces, w którym Boże objawienie i ludzka autorefleksja, czyli *fides quae* oraz *fides qua* coraz bardziej stają się jednością³¹.

Podobnie jak Sokrates uważa, że wszyscy ludzie są zdolni do poznania prawdy i dobrego życia, tak też chrześcijańska mistagogia wierzy w to, że Bóg jest już obecny w życiu wszystkich ludzi, zanim ci zetkną się z Kościołem³². Kto poprzez przyjęcie na świat staje się członkiem ludzkości, już znajduje się w relacji do Boga, a jego osobista historia może stać się historią zbawienia, jeśli człowiek pozna Boga i Go nie odrzuci. Doświadczenie Boga nie jest tylko przywilejem dla wybranych, gdyż każdy człowiek w swoim życiu może odnaleźć znaki obecności Boga, czyli takie fakty, wydarzenia czy doznania, których pojawienie się znajduje najpełniejsze wyjaśnienie w słowie „Bóg”³³. Dlatego też duszpasterstwo mistagogiczne „nie zanosì ludziom Boga”, lecz pomaga im Go odkryć w ich życiowej historii. W ten sposób działalność pastoralna przybiera postać posługi majeutycznej.

Metoda sokratejska może być zastosowana wówczas, gdy dochodzi do spotkania człowieka z człowiekiem, a stosujący ją filozof wierzy w to, że człowiek może „zrodzić” prawdę. Oznacza to, że człowiek jest podmiotem, który wraz z filozofem uczestniczy we wspólnym odkrywaniu prawdy. Ten sam wzorzec postępowania można odnaleźć w duszpasterstwie mistagogicznym. Zwraca ono bowiem uwagę na konkretnego człowieka i na jego doświadczenie życiowe, a od duszpasterza wymaga, by z respektem odnosił się do każdego, kto próbuje dotrzeć do prawdy o swoim własnym życiu w horyzoncie Tajemnicy, którą jest Bóg. Duszpasterstwo mistagogiczne opiera się na przekonaniu, że każdy człowiek jest przez Boga obdarzony łaską i dlatego posiada wyjątkową oraz nienaruszalną wartość. Z tego też powodu mistagogia wymaga od duszpasterzy nawiązania z każdą osobą takiej relacji, w której obydwaj partnerzy akceptują siebie jako godne poszanowania i świadome swej odpowiedzialności, wolne podmioty. Duszpasterstwo mistagogiczne zakłada gotowość do okazania bezwarunkowego szacunku każdemu człowiekowi, niezależ-

²⁹ Por. J. Ratzinger, *Wahrheit des Christentums*, w: A. Raffelt (red.), *Weg und Weite. Festschrift für Karl Lehmann*, Freiburg i. B. 2001, s. 636.

³⁰ Benedykt XVI, Encyklika *Spe salvi*, Rzym 2007, 6.

³¹ Por. H. Haslinger, *Sich selbst entdecken – Gott erfahren*, s. 43; S. Knobloch, *Missionarische Gemeindebildung*, s. 202.

³² Por. P. M. Zulehner, *Von der Versorgung zur Mystagogie. Theologische Implikationen seelsorgerischer Praxis*, *Lebendige Seelsorge* 33 (1982), s. 180.

³³ Por. S. Knobloch, *Was von der Taufe zu halten ist. Ein Beitrag zur Klärung einer schwierigen pastoralen Frage*, w: S. Knobloch, H. Haslinger (red.), *Mystagogische Seelsorge*, s. 139.

nie od jego religijnych przekonań, stopnia uczestnictwa w życiu Kościoła czy jego „przydatności” do realizacji kościelnych celów. Gdy człowiek w kontakcie z duszpasterzem odkrywa swoją podmiotowość, sam też zaczyna odnosić się z szacunkiem do swoich doświadczeń, dostrzegając w nich działanie Boga, a także próbuje coraz pełniej otwierać się na relację ze Stwórcą i spotkanymi przez siebie ludźmi³⁴.

W duszpasterstwie mistagogicznym wymaga się od duszpasterza tego samego, co od filozofa czy pedagoga, który pełni funkcję „położnika” pomagającego człowiekowi „wydać na świat” prawdę: wyjść człowiekowi na spotkanie tam, gdzie przebywa. Nie chodzi tutaj tylko o konkretne miejsce w przestrzeni, ale przede wszystkim o stan wewnętrzny, w jakim znajduje się człowiek. W duszpasterstwie mistagogicznym uwaga skupiona jest zawsze na człowieku i to takim, jakim jest. W mistagogii nie ma miejsca na dążenie do realizacji własnych wyobrażeń o życiu chrześcijańskim przez narzucanie ich innym³⁵. Właściwą za to postawą jest staranie, by zrozumieć problemy i pytania egzystencjalne, jakie stawia sobie konkretny człowiek. Są one bowiem punktem wyjścia do wspólnego poszukiwania odpowiedzi, którą jest ostatecznie prawda o Bogu zbawiającym ludzi.

Duszpasterstwo mistagogiczne zwraca uwagę na to, że człowiek najpierw doświadcza siebie i obecności Boga w swojej codzienności. Duszpasterstwo musi być zatem realizowane w różnych sytuacjach codziennego życia, a nie ograniczać się tylko do aktów religijnych. Stanowisko to przypomina metodę majeutyczną, która obliguje filozofa do wykorzystania każdego spotkania z człowiekiem, aby wejść z nim w dialog służący odkrywaniu prawdy. Tak postępował Sokrates inicjujący rozmowy z ludźmi napotkanymi na ulicy.

Mistagogia duszpasterska pragnie służyć ludziom pomocą w odkrywaniu śladów obecności Boga w otaczającej ich rzeczywistości, a tym samym chce zwrócić ich uwagę na wartość, jaką ma zwyczajne ludzkie życie. W ten sposób pojawia się szansa na umocnienie jedności życia chrześcijańskiego, które w świetle mistagogii wyraźniej łączy to, co jest celebrowane w liturgii Kościoła z tym, czego człowiek doświadcza w swojej codzienności³⁶. Od duszpasterzy taka optyka wymaga, by nie podchodzić do wiary w taki sposób, jakby chodziło o oderwaną od życia abstrakcyjną rzeczywistość, ale by ukazywać ludziom jej wartość jako najlepszy sposób urzeczywistniania człowieczeństwa.

Zarówno majeutyka sokratejska, jak i duszpasterstwo mistagogiczne stawia przed tymi, którzy je praktykują, określone wymagania. Nie chodzi tu

³⁴ Por. S. Knobloch, *Mystagogie und Subjektwerdung*, Theologisch-Praktische Quartalschrift 2 (1993), s. 152; H. Haslinger, *Was ist Mystagogie?*, s. 64.

³⁵ Por. S. Knobloch, *Praktische Theologie*, s. 197.

³⁶ Por. E. Nordhofen, *Mystagogie – warum wir sie brauchen*, Info 4 (2003), s. 228.

tylko o odpowiedni sposób postępowania, ale przede wszystkim o dojrzałą osobowość i o bogaty zasób doświadczeń, które pozwolą umiejętnie „przyjmować poród” w postaci prawdy albo doświadczenia Boga. Duszpasterz jako mistagog będzie w stanie pomagać innym, jeśli najpierw sam, znajdując się w nieustannej relacji do Boga, stanie się otwarty na doświadczenie religijne. Ponadto powinien być człowiekiem pełnym ludzkiej życzliwości, otwartym na potrzeby współczesnych ludzi i pełnym niezaborczej miłości do innych, postępować zgodnie ze swoimi przekonaniem oraz traktować poważnie każdego człowieka³⁷. Duszpasterz przyjmie postawę mistagoga wówczas, gdy dzięki swojej autentyczności i doświadczeniu życiowemu będzie w stanie tak ukazać sakramenty, rytury liturgiczne i treść wiary chrześcijańskiej, że człowiek będzie w stanie dojrzeć w nich fragment swojego własnego życia.

Mistagogia duszpasterska i majeutyka sokratejska są do siebie nawzajem podobne również pod tym względem, że każdy, kto postępuje zgodnie z ich zasadami, przyjmuje postawę służebną. Majeutyk służy prawdzie i człowiekowi, a mistagog samemu Bogu i ludziom. Zadaniem duszpasterza jest towarzyszenie człowiekowi w rozpoznawaniu i interpretowaniu doświadczeń, w których Bóg zwraca się do człowieka z darem zbawienia. Mistagog udziela człowiekowi pomocy w poszukiwaniu związku pomiędzy wydarzeniami biblijnymi, jego własną wiarą oraz wiarą i życiem Kościoła³⁸. Używając języka współczesnej psychologii, można by rolę mistagoga określić mianem „ułatwiacza” (*facilitator*), który wspiera człowieka w odkrywaniu bliskości Boga i w udzielaniu w wierze odpowiedzi na Bożą miłość.

* * *

Katechezy mistagogiczne w pierwszych wiekach chrześcijaństwa wskazywały na centralne miejsce tajemnicy Chrystusa w życiu człowieka. Podkreślały one egzystencjalne znaczenie wiary, która polega na ciągłym umacnianiu zjednoczenia z Bogiem i coraz wierniejszym upodobnianiu się do Syna Bożego. Ich autorzy byli przekonani, że tylko wiara w Niego – celebrowana, wyznawana i przeżywana – może stanowić właściwą odpowiedź na duchowe aspiracje ludzi żyjących w pierwszych wiekach po Chrystusie.

Pomiędzy starożytnością a współczesnością, określaną mianem postmodernizmu, można dostrzec wiele podobieństw³⁹. Należą do nich popularność religii niechrześcijańskich wywodzących się ze Wschodu, magiczne podejście

³⁷ Por. H. Haslinger, *Sakramente – befreiende Deutung von Lebenswirklichkeit*, w: idem (red.), *Handbuch Praktische Theologie*, t. 2, Mainz 2000, s. 172–173.

³⁸ Por. Ch. Weber, *Firmkatechese als Entdeckungsreise. Skizzen einer mystagogischen Sakramentenvorbereitung*, w: S. Knobloch, H. Haslinger (red.), *Mystagogische Seelsorge*, s. 184.

³⁹ Por. F. Cacucci, *La mistagogia*, s. 12.

do rytów, tendencje synkretystyczne, zainteresowanie ezoteryką, pogoń za niezwykłymi zjawiskami, rozwój sekt, poszukiwanie pseudoreligijnych doświadczeń, a także łatwowierność w podejściu do współczesnych mitów. Ponadto rozpowszechnia się dzisiaj tendencja do traktowania wszystkich religii jako w tej samej mierze prawdziwych, czyli w istocie rzeczy fałszywych, bo – jak próbują niektórzy dowodzić – wszystkie są tylko ludzkim wymysłem. W takim klimacie duchowym wielu ludzi odrzuca chrześcijaństwo, równocześnie znajdując sobie bożków, po których spodziewa się pomocy w odnalezieniu głębszego sensu życia. W tej sytuacji – w duchu starochrześcijańskiej mistagogii – należy pomagać żyjącym dzisiaj ludziom, by umieli otworzyć się na obecność i działanie Boga w otaczającej ich rzeczywistości. Ze względu na wartość, jaką ma dla wielu z nich wewnętrzne doświadczenie, w działalności duszpasterskiej należy skupić się przede wszystkim na mistagogicznym wprowadzeniu człowieka w tajemnicę jego własnego życia⁴⁰. Chodzi o towarzyszenie ludziom w odkrywaniu prawdy o ich egzystencji na podstawie osobistego doświadczenia Boga, które przemienia życie ludzkie i nadaje mu sens. Dokonując tego rodzaju doświadczenia, człowiek przestaje się skupiać na sobie, a zaczyna koncentrować swoją uwagę na spotkaniu z Bogiem i Jego prawdą. Wtedy zaś, gdy człowiek z dnia na dzień stara się w zjednoczeniu z Bogiem nadawać kształt swemu życiu, duszpasterstwo mistagogiczne jako sztuka „duchowej majeutyki” osiąga swój cel.

MISTAGOGY – CHRISTIAN MAIEUTICS (SUMMARY)

In the early days of Christianity, mystagogy was used by the Fathers of the Church to help the neophytes to transform the experience of the sacraments of initiation into a living experience of the presence of God. Early Christian mystagogy took the shape of catecheses, which were proclaimed during the first Easter week after the celebration of the sacraments at the Easter Vigil. Their goal was not to transmit religious knowledge, but to introduce the neophytes into the mystery of the living God who gives to the people his grace through the sacramental signs. This method is reminiscent of the ancient maieutics which is an inductive way of dialogue. Maieutics was proposed by the famous Greek philosopher Socrates as a method of teaching by helping someone articulate ideas already present in his mind. The philosopher plays the role of an intellectual midwife who assists at the birth of the truth. Therefore, one may describe the mystagogy as a spiritual midwifery because it is a kind of pastoral support, which enables Christians to enter into a living relationship with God. Following the pattern of the antique mystagogic catecheses, the German theologian Karl Rahner has constructed a contemporary model of mystagogical pastoral care. His pastoral mystagogy is a kind of maieutic method what leads into the primordial experien-

⁴⁰ Por. K. Koch, *Kirche ohne Zukunft? Plädoyer für neue Wege der Glaubensvermittlung*, Freiburg i. B. 1993, s. 67.

ce of God. Such a religious experience reaches the roots of human existence. Because of it, the new mystagogy believes that human subjects can alone experience the presence of God and his work of salvation in everyday life. The task of the pastor is in this perspective to serve as a mystagogue supporting someone to disclose his personal relationship with God as an event of everlasting grace. Such a style of pastoral care respects the needs of today's people who are longing for a deeper spiritual life and want to give a true meaning to their existence.

DIE MYSTAGOGIE – EINE CHRISTLICHE MAIEUTIK (ZUSAMMENFASSUNG)

In der frühen Christenheit wurde die Mystagogie von den Kirchenvätern angewandt, um den Neophyten zu helfen, die Erfahrung der Sakramente der christlichen Initiation in eine lebendige Erfahrung von Gottes Gegenwart zu transformieren. Die frühchristliche Mystagogie nahm die Form von Katechesen an, die während der ersten nachösterlichen Woche, also nach der Zelebration der Sakramente in der Osternacht verkündigt wurden. Ihr Ziel war nicht eine Weitergabe von religiösen Kenntnissen, sondern die Einführung der Neophyten in das Geheimnis des lebendigen Gottes, der den Menschen durch sakramentale Zeichen seine Gnade schenkt. Diese Methode erinnert an die antike Maieutik, die ein induktiver Weg des Dialogs darstellt. Die Maieutik wurde von dem bekannten griechischen Philosophen Sokrates als eine Lehrmethode benützt, die dem Lernenden helfen sollte, die in seinem Inneren schon vorhandenen Ideen auszudrücken. Der Philosoph spielt in diesem Prozess die Rolle einer intellektuellen Hebamme, die die Geburt der Wahrheit begleitet. In diesem Sinn lässt sich die Mystagogie als geistliche Hebammenkunst beschreiben, da sie eine Art pastoraler Unterstützung ist, die die Christen zum Eintritt in eine lebendige Gottesbeziehung befähigt. Dem Muster der antiken mystagogischen Katechesen folgend hat der deutsche Theologe Karl Rahner ein modernes Modell einer mystagogisch-pastoralen Sorge konstruiert. Seine pastorale Mystagogie ist eine Art maieutische Methode, die in die ursprüngliche Gotteserfahrung einführen soll. Eine solche religiöse Erfahrung erreicht die Wurzel der menschlichen Existenz. Aus diesem Grund glaubt die neue Mystagogie, das menschliche Subjekt zu befähigen, dass es die eigene Erfahrung von Gottes Gegenwart und seinem Heilswerk im alltäglichen Leben machen kann. Die Aufgabe des Seelsorgers wäre in dieser Perspektive das Dienen in der Eigenschaft einer Mystagogen, der das Aufkommen des personalen Verhältnisses zu Gott, das immer ein Ereignis der immerwährenden Gnade bleibt, unterstützt. Ein solcher Stil der Pastoral zollt Respekt vor den Bedürfnissen der modernen Menschen, die sich nach einem vertieften spirituellen Leben sehnen und ihrer Existenz einen wahren Sinn verleihen wollen.